

nita, Brak Wzruszeń

Zwinięta w kłębek
nic już mnie nie rusza
nawet twoje słowa
tracą dzisiaj moc
nic nie widzę
nic mnie nie obrusza
nawet twoje słowa bezbarwne jak mój los
nic nie słyszę
nic mnie już nie wzrusza
nawet twoje słowa
nawet głucha cisza

więc podnieś mnie nim braknie łez
przepraszam,
że ty wciąż mnie chcesz
ten dziwny świat wciąż uciska mnie
zbyt mocno bym zaczęła chcieć
więc podnieś mnie nim braknie łez
przepraszam,
że ty wciąż mnie chcesz

pamiętasz kiedyś, były takie wiosny
kiedy mi się chciało wcześniej wstać niż słońce?
podziwiać ludzi, doceniać świata postęp
pamiętasz tamten czas? mą twarz z poprzednich lat?

więc podnieś mnie nim braknie łez
przepraszam,
że ty wciąż mnie chcesz